

CONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ojczyzna czy partyjnictwo?

Takie pytanie stanęło u wrót każdego domu polskiego, każdego serca, zawisło nad armią, nad sejmem, rządem jak widmo straszliwe i rozpostarło kościastą dłoń nad narodem. Wobec chaosu i zamętu pojęć uważamy za nasz obowiązek omówić położenie, w jakim się nasz kraj znalazł po zamachu Piłsudskiego.

Wśród istniejącej zamieci wypadków rozróżnić musimy dwa rodzaje zdarzeń: jedne obojętne, o których trudno dzisiaj powiedzieć, czy są dobre czy złe, bo są one podkładem i wstępem do czegoś dobrego lub złego; drugie zdarzenia należy napiętnować jako złe i nieszczerne i wysnuć wnioski na przyszłość.

Słowa nasze nie są jakimś dogmatem politycznym, ale jeno próbą wyrobienia sobie jakiegoś poglądu na zdarzenia dni ostatnich. Wypadkiem na razie obojętnym można przy wielkim liberalizmie nazwać wybuch tej małej rewolucji. Zamachy i rewolucje były w historii początkiem nowego życia narodów, ale zależy od tego, do czego ta rewolucja dąży. Mówmy prościej, Piłsudski wszczął bunt przeciw istniejącemu porządkowi, uczuł się silnym, znalazł z początku oparcie w kilku oddziałach wojsk i uderzył na legalny rząd. Pewna część wojska zła mała przysięgę i na wezwanie prezydenta nie złożyła broni, wolała słuchać Piłsudskiego. Rząd zaś zrąbał traktował ich jako buntowników i zdradców, pchnął w swej obronie wojska wiernie prezydentowi i te musieli giąć z rąk braci swoich. Na końcu prezydent i rząd ustąpił, a ci co za buntowników byli uważani, wzięli z rąk legalnych władz, bo od marszałka sejmu i stworzyli nowy rząd. Oto szkielet wypadków.

Co w nich zło? Rewolucje i zamachy nie są niczym nowym, osiągnięcia one często cele wzniósł, których normalną drogą osiągnąć nie można. Wszak walka o niepodległość Stanów Zjednoczonych w r. 1736, gdzie bił się Kościuszko, też była czemś nielegalnym. Więc i ty tu niema nic strasznego. Jeśli marszałek Piłsudski zabrał się do dzieła w imię jakichś wielkich i świętych celów ogólnych, a nie osobistych, jeśli chciał dotychczasową zginiłą naprawić legalność kopać rycerską ostrogą, a zaprowadzić tę legalność, która nie w konstytucji tylko, ale w sercach dobrych Polaków jest wyryta, to zamach taki, jako wybuch rozpaczliwego patriotyzmu, może być usprawiedliwiony. Bo i czegoż miało bronić wojsko rządowe? Czy zginiłby system partyjnej w sejmie, czy harców polskich na mogiłach bohaterów z r. 1920, czy rządów co dwa miesiące się zmieniających? Czy miało bronić polityki klasowej, chłopskiej Witosów i Dąbskich, czy zarzewiałego biurokracyzmu i strupieszalskości Grabskiego, czy też polityki takiego dżensera od Watykanu do kahału i grabarza oświata p. Stanisława Grabskiego, czy nietykanej polskiej gupoty, ich folwarków i dięt, czy ulegalizowanego paszożytnictwa, czy czarnej giełdy i nadużyć w bankach rządowych, czy 15-tyśięcznych plac miesięcznych kreatur rządowych? Czy wojsko miało bronić systemu podatkowego, który zrujnował zupełnie najbiedniejszego rzemieślnika i przedsiębiorcę, czy ordynacji wyborczej, co rozbiła jedność narodu?

Tak, niestety, legalność ustaliła i ochraniała te wrzody, a poza konstytucją z 17 marca kryły się te wszystkie łajdactwa. Więc trudno — są prawa pisane i niepisane. — Poczucie narodu musi czasem przejść ponad pisaną ustawą do praw etyki i sumienia. Trzeba też zrozumieć duszę żołnierza, by go sprawiedliwie osądzić. Żołnierz dał Polsce najwięcej, bo krew swą i trudy, a od 7 lat widzi

on, że w tej Polsce, przez niego bronionej, hulają niegodziwcy, żołnierze czeka i czeka i widzi, że drogą legalną lekarstwa na te nadużycia znaleźć nie może. Oto przyczyna buntu wojskowego. Może Piłsudski nie jest w rzeczywistości wcieleniem tych wzniosłych aspiracji wojska, ale fakt, że wojsko w nim widzi pogromcę zła. Więc kto legalności broni, niech zrozumie, że legalność w Polsce śmiertelnie zagrażona.



Federawski w Poznaniu. Jak donosi prasa wielkopolska w prasie niemieckiej przez Niemcy przybył do Poznania sędziwy dzielnik narodowy i wistowy szef, Ignacy Federawski, b. premier Rzeczypospolitej. Na zapitanie dziennikarzy Federawski oświadczył, że przybył do Poznania nie w celach politycznych, lecz z myślą urzędowania konsula na cele państwowe.

chorowała. Dlaczego ona stała się stabilizacją nadużyć i partyjnictwa. Jeśli tak, to miecza potrzeba na jej uleczenie i Piłsudskiego czyni może wydatkować dobre owoce. Ale w jakim wypadku? Krótko określony, ale olbrzymi warunek. Niech mi wybaczą obywatela, że wzruszony wypadkiem piszę z bólem i bez ceremonii. Warunek ten taki:

Jeśli Piłsudski odrzuci pretensje i względy prawicy i lewicy, centrum i dżikich, a postawi na ołtarzu ojczyzny. Lecz to dzieło ogromne, czy nie nad siły Piłsudskiego? Jeśli Piłsudski nie powtórzy wszystkich tych straszliwych błędów, jakie popełnił przy wrocie z Magdeburga, to dobrze. — Wszak stan jaki zastał w dniu 12-V. r. b. był w lwiej części owocem jego partyjnej polityki. Żadne obrzucenie się tego faktu nie zmienia. Raz już zmarł Piłsudski swą nieśmiertelnością, gdy dał władzę do ręki tylko krzykaczom swej partii, którzy za republikę lubelką powinni być skazani na wieczną banicję z kraju i pozbawienie praw obywatelskich. Tych warchołów ustabilizował krwią legionów i własną sam Piłsudski.

Zmartwychwstała Polska stała się terenem eksperymentów socjalistycznych od samego początku dzięki marszałkowi. Bo czymże dziełem jest obecnie przekłeta ordynacja wyborcza? Czyż nie Moraczewski zdejmował orłową polskiemu koronę i urządził Polskę nie po polsku?

Teraz Piłsudski otworzył nową i niezapisaną kartę. Może ona być zapisana jego nieśmiertelnością, więc czekamy. Jeśli są powtórzyć te same błędy, to może na Polskę przyjąć rewolucja, wobec której obecna jest dziecinna igraszka. A są już pomruki bardzo zdradliwe, kilka z nich zanotujemy.

„Otoż co to znaczyć będzie u rządu Piłsudskiego „człowiek uczciwy”? Bo w tem sek własnie. Czy uczciwy człowiek, to znaczy członek P. P. S., strzelec, czy wyzwoleniec? Czy uczciwość to jest to samo, co przynależność partyjna do lewicy? Bo są różne pojęcia o uczciwości. Jest uczciwym wobec narodu n. p. Głabiński, Chaciński, a może nieuczciwym w oczach Piłsudskiego i jego sztabu. Mogą być uczciwi sami lewicowcy lub prawicowcy.

Jeśli tak pojmować będzie uczciwość Piłsudski, to choćby jego zwolennicy rzyli jak tury na wiatwie

firm, najlepszych administratorów rolnictwa i handlu, przemysłu, działaczy świata rzemieślniczego, szefów organów zacji robotniczych, którzy nauczyli robotników, jak się łączyć w kooperatywy wytwórcze, wzorowych gospodarzy wieśniaków, tych kapłanów, których parafie wykazują najlepszy stan moralny, tych pedagogów, których szkoły wydały najlepszych, energicznych obywateli, tych pisarzy, których idee naród uznał za swoje — z takich ludzi sejm złożony będzie idealnym — nade wszystko idealnie polskim rządem.

Oto ideał polskiego sejmu. Niema tu partii, ale jest kwiat narodu. Oby Piłsudski choć trochę zbliżył Polskę do tego ideału!

Tak, Piłsudski ma cudowne możliwości przed sobą. Musi jednak urwać łeb hydrze już się podnoszącej. Bo oto zaledwie krew bratnia łączy się przez stała, a już znaleźli się na nią handlarze. Oto komunikat p. t. „Żądania PPS”. Uchwały zapadłe pod przewodnictwem Daszyńskiego w dzisiejszej sytuacji wysuwają następujące żądania: 1) Natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu. 2) Prezydentem Rzplitej powinien zostać marszałek J. Piłsudski. 3) Powinien być utworzony rząd robotniczo-włościański bez udziału partii, popierających rząd Witosza. 4) Musi nastąpić zmiana polityki byłych rządów wobec mniejszości narodowych” itd. Więc wy demokraci na oblanej krwawo żołnierska ziemi chcecie osadzić rządy „robotniczo-włościańskie”? A któż wam powiedział, że ten był cel, za który żołnierze ginęli? Więc po to żołnierz krew rozlewał; byście wy wyłącznie w Polsce z rękami mogli, dlatego lała się krew na ulicach Warszawy, wy wiecie, że dla was Piłsudski wazył się na taki czyn pełen straszliwej odpowiedzialności — Jak krulki osiedliście nad zwłokami żołnierzy i kraczecie: dla nas Polska, Was ta krew niczego nie nauczył — Oby Piłsudski potrafił się uwolnić od takich przycjacji!

Jeszcze jeden komunikat z dnia 17.V. („Illustrowany Kurjer”).

„Analogiczne stanowisko dla stanu wiska PPS. zajęło także „Wyzwolenie”. W komunikacie swoim klub ten pisze „ze krwawo wysiłek armii pod wodzą Piłsudskiego nie może być zanowany i nie mogą być zawiedzione nadzieje ludu pracującego, obudzone tym czynem. Klub „Wyzwolenia” 1) uważa natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu za konieczne... 2) uważa za konieczne utworzenie rządu o charakterze wyraźnie lewicowym, społecznie radykalnym. Wobec tego stronnictwo „Wyzwolenie” oświadcza, że odmówi swego udziału i poparcia jakemukolwiek rządowi o charakterze innym niż wymieniony i akcję swą nazwaną przeprowadzi w myśl wymienionych zasad”. Oto druga gra pa pijawek krwi żołnierskiej. Tych czego ta krew nie nauczyła. Stare pudła demagogiczne. I tak postawia swe żądania partyjne: Chadecja, Piasł itd. Oto jest rzecz okropna. Oto tak eskontujecie krew żołnierzy! Caciecie rządu „wyraźnie lewicowego”. Czemu? Czy poza lewicą niema w Polsce rozum, niema uczciwości i miłości kraju? Czy o to walczyli i ginęli żołnierze? Czy w razie złych rządów „wyraźnie lewicowych” nie spadnie na was krew przelana? Cicho nad grobem ofiar rewolucji stańcie panowie postowie, ci cho! Bo nie poto matki synów do wojska oddają, byście z ich krwi przeważyły partyjne brali. Więc cicho nad grobem stańcie! Oto są rzeczy najgorsze, nie czyn Piłsudskiego, ale to co na nim urosnie. Kończąc te smutne rozmyślenia, dodajemy:

„Jest to najfatalniejszym błędem całego współczesnego parlamentaryzmu Europy i Ameryki, mającym źródło w najgorszej stronie demokracji. W demagogii, że do parlamentów wybiera się agitatorów, mówców, warcholów, krzykaczy, partyjnych wiecowników. Chciałbym widzieć w sejmie Rzplitej najlepszych ludzi narodu, najwykształcenijszych, wybitnych z czynno twórczych, dojrzałych, zrównoważonych, historyków, uczonych, dyplomatów ekonomistów, organizatorów życia praktycznego, szefów wielkich

zmarłych, czyny zniszczone, 1097, 108, 107, 106, 105, 104, 103, 102, 101, 100, 99, 98, 97, 96, 95, 94, 93, 92, 91, 90, 89, 88, 87, 86, 85, 84, 83, 82, 81, 80, 79, 78, 77, 76, 75, 74, 73, 72, 71, 70, 69, 68, 67, 66, 65, 64, 63, 62, 61, 60, 59, 58, 57, 56, 55, 54, 53, 52, 51, 50, 49, 48, 47, 46, 45, 44, 43, 42, 41, 40, 39, 38, 37, 36, 35, 34, 33, 32, 31, 30, 29, 28, 27, 26, 25, 24, 23, 22, 21, 20, 19, 18, 17, 16, 15, 14, 13, 12, 11, 10, 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2, 1

goś bardzo wielkiego, od człowieka, który wazył się narozlew krwi bratniej. Niechby został dyktatorem, niechby zaprowadził ład i silne rządy, niechby rozpedził gadający sejm, a ofiar zażądał od wszystkich dla kraju. To wszystko dobre. Ale jeśli szło nie o naprawę Rzplitej, ale tylko zmianę ludzi w rządzie, o tekę ministra spraw wojskowych, o rząd partijny—to i na gabinet ten sumienie narodu wyda wyrok tylko taki: — „Krew żołnierzy niech na spadnie i na rząd jego jako wieczyste przekleństwo narodu“.

Więc czekamy, czy Piłsudski okupi te krew i oberze drogę ludzi naprawie wielkich, czy pozostanie na drodze partyjnej. Oby zjednał on sobie wszystkich pracą dla całego narodu!

J. Soldrowski.
Częstochowa, d. 22.V.1926.

TELEGRAMY

Narady genewskie o rozbrojeniu.

Genewa. Na wczorajszym posiedzeniu komisji rozbrojeniowej hr. Bernsdorf zażądał zakazu użycia w wojnach gazów i, floty powietrznej.

Nieprzejednane stanowisko górników angielskich
Londyn. — Konferencja delegatów górników odrzuciła propozycję rządową, oświadczając kategorycznie, że nie dopuści do zmniejszenia płacy nawet o jednego pensa, ani też do zwiększenia czasu pracy chociażby o jedną sekundę.

Równocześnie właściciele kopalni na wczorajszym posiedzeniu nie powzięli decyzji i odroczyli do jutra ostateczne uchwały, co oznacza że zamierzają one wystąpić z kontrpropozycją. Wobec odrzucenia propozycji rządowych przez obie strony, sytuacja premjera stanie się bardzo trudna.

Agitacja komunistyczna w Anglii

Londyn. — Policja angielska wykryła w tych dniach organizację agitacji rewolucyjnej. Dużo pism urotnych oraz bibuły komunistycznej skonfiskowano. Częściowo pisma komunistyczne były już rozpowszechnione między marynarzami i żołnierzami armii lądowej. Skąd ten materiał pochodzi, dotychczas dokładnie nie stwierdzono. Policja aresztowała kilku agitatorów.

Spadek franka prowadzi do przesilenia.

Paryż. Sytuacja finansowa kraju po mimo interwencji Banku francuskiego znów się pogorszyła. Według „Quotidien“ należy się liczyć ze zmianą gabinetu względnie z ustąpieniem min. skarbu Pereta. Ceny we Francji podskoczyły o 20 do 30 proc. Według niektórych dzienników min. Peret już powstawił wniosek o dymisję.

Krwawa walka faszystów z komunistami

Praga. Według doniesienia „Narodni Listy“ w Unghwarze doszło do krwawego starcia między faszystami a komunistami, z rącej zebrania faszystów. Z obu stron padły strzały rewolwerowe. Policja musiała interwenjować z bronią w rękę. Na placu walki pozostało 20 rannych, w tem kilka ciężko. Aresztowano 11 osób.

Ucieczka Abd-el-Krima.

Féz. Abd-el-Krim, opuszczony przez szczerp Beni Uriaghels, uciekł z rodziną swą na zachód i dotarł do szczerpu Benisteff. Ucieczka wodza powstańców wywarła silne wrażenie we wszystkich szczerpach.

Katastrofalny wybuch w fabryce amunicji

Berlin. W bawarskiej fabryce amunicji Hasselach nastąpiła gwałtowna eksplozja, której ofiarami padło 41 osób zabitych i przeszło 50 ciężko rannych. Cała fabryka została zniszczona.

Jak żyją internowani w Wilanowie?

Warszawa. Warunki, pobytu internowanych w Wilanowie oficerów Rozwadowskiego, Zagórskiego i Kukiela nie uległy zmianie. Około godziny 2 po południu codziennie odwiedzają internowanych rodziny, przynosząc im żywność mimo, że internowanych stoi kuchnia oficerska 1 p. Legionów, stacjonowanego w Wilanowie. Do internowanych osoby obecne nie są dopuszczane. Internowani czytają skwa-

Za duszę ś. + p.

STANISŁAWA WIECKA

zamordowanej gospodarki — polki za wsi Cedzina pow. Radymia, dn. 16 maja przez umundurowaną bojówkę nawlekliw zgromadzeni obywateli monarchistów w Radymiu.

ORAZ ZA DUSZE WSZYSTKICH POLEGŁYCH

w braterskiej walce w Warszawie w świątecznych dniach 12-15 maja 1926 r.

Odbędzie się we wtorek, dnia 25 maja, o godz. 10 i pół uroczyste nabożeństwo na Jasnej Górze, przed Cudownym Obrazem Królowej Korony Polskiej. Obie niesznie przelana krew naszych braci przepłynie czarną okdupienią w Nar du Polskiego, zrodziła poloj i miłość wzajemną w sercach wszystkich synów drogiej Ojczyzny! Na powyższe nabożeństwo zaprasza przedstawiciel władz, organizacji społecznych i ogół rodaków

Zarząd Główny M. O. W.

W Poznaniu znaczne uspokojenie

Konfiskata „Kurjera Poznańskiego“ za napaść na Marszałka Piłsudskiego

Poznań, 22-5. G. 1-sza. — W mieście zapanało całkowite uspokojenie. Stan umysłów do niedawna tak jeszcze wzburzony, wrócił do zupełnej równowagi.

Część posłów prawicowych opuściła już Poznań.

Duże wrażenie uspokajające sprawił fakt, iż prokuratorja skonfiskowała ostatek numer „Kurjera Poznańskiego“ za feljton pełen niepoczytalnych napaści na osobę Marszałka Piłsudskiego.

Marsz. Piłsudski, kandydatem na Prezydenta Rzplitej

Kandydaturę tę popiera jednomyślnie lewica. Znamienne oświadczenie wybitnego polityka prawicowego

Warszawa. — Obserwowana od kilku dni zmiana nastrojów politycznych w P. S. L. „Piasta“, znajduje swoje potwierdzenie w całym szeregu faktów.

Kierownictwo klubu spoczywa, jak wiadomo, obecnie w rękę wicemarszałka Dębskiego, holdującemu „bezwzględnie dnia kierunkowi pacyficyzmu“. Sejmowi posłowie P.S.L. „Piast“ tak zwana grupa inteligentka w tem stronę nie w rozmowach na temat obecnej sytuacji, dają niedwuznacznie wyrazy zapatrywania, iż Zgromadzenie Narodowe winno powierzyć godność Prezydenta Rzeczypospolitej Marszałkowi Piłsudskiemu.

Nie należy zapominać, że z nazwiskiem Marszałka złączona jest w najważniejszych kołach politycznych nadzieja na jak najszybszą pacyfikację i usunię-

cie tych stosunków, jakie zaistniały w następstwie przełomowych chwil.

Pogląd ten znajduje przychylny odzew nie tylko w łonie klubu Piasta lecz dociera on i dalej na prawo.

Charakterystycznym w tym względzie jest fakt, iż jeden z najwybitniejszych czynnych polityków Z. L. N. wskazał na konieczność wyboru Marszałka Piłsudskiego, wychodząc z założenia, że jego zdaniem wybór ten położy z miejsca kres rozdrożeniu w armii, jakie tu i ówdzie istnieje po znanych wypadkach. Fakt, że pierwszy Marszałek mógłby być równocześnie Prezydentem Rzeczypospolitej, przyczyni się, zdaniem tego polityka prawicowego, do tego, że armia stanowić będzie jedną potężną, nierozdzielalną całość, tak jak to było do niedawna.

Dymisja

gen. Stanisława Hallera.
Warszawa. Gen. Stanisław Haller, b. szef sztabu generalnego, internowany po ostatnich wypadkach w Wilanowie, został na skutek osobistej decyzji premjera Barła, powziętej w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych, zwolniony i uzyskał prawo swobodnego poruszania się na terenie Rzeczypospolitej.

Gen. Jung obejmuje napewno dowództwo korpusu w Łodzi.

Łódź. W dniu jutrzejszym obejmie z powrotem urządowanie dowódcy O. K. IV gen. Jung, który zawieszony został w czynnościach w związku z ostatnimi wypadkami politycznymi. Pełniący funkcje dowódcy gen. Małachowski wraca na dotychczasowe stanowisko dowódcy 10 dywizji.

Stan wyjątkowy w Wielkopolsce będzie zniesiony

Poznań. W związku ze znacznym uspokojeniem umysłów szeroki warstwa ludności wielkopolskiej należy się spodziewać, iż w najbliższych dniach, zapewne po Zielonych Świątkach, nastąpi zniesienie stanu wyjątkowego w województwie Poznańskim.

LECZNICA ZWIĄZKOWA

ul. Kościuszki Nr. 32. Telef. 565.

przyjęcia chorob od godz. 9-jej do 1 po pol. i od 3 po pol. do 7 w.

W lecznicy udzielane są porady lekarskie w następujących godzinach:

od 9-10 rano cher. wewnętrzne i nerwowe
od 10 1/2 - 11 1/2 r. choroby kobiece,
od 3-4 p.p. cher. wewnętrzne i dziecięce,
od 4 1/2-5 1/2 po pol. choroby kobiece,
od 6 pp. 7 w. cher. wewnętrzne i dziecięce

oraz wykonywane są zabiegi lecznicze fizykalnego (nieodwołanie lampa kwarcowa, lampy Sollux, aparatom Bruninga, lecenie elektroterapij, elektroterapia, d'Arsonwializacja, masaż elektryczny).

CENA PORADY LEKARSKIEJ 3 ZŁ.

8-mio Klasowe Gimnazjum Żeńskie Humanistyczne

STOWARZYSZENIA
„NAUKA I PRACA“
UL. JASNOGÓRSKA NR. 24.

Dyrekcja Gimnazjum zawiadamia Sz. Rodziców i Oplekujących, że **EGZAMINY** dla nowo wstępujących uczennic będą się odbywały o godzinie 4-jej po południu **od 31 maja do 5 czerwca włącznie.** W celu przygotowania uczennic do klasy I gimnazjalnej będą od 1 września prowadzone **KOMPLETY** dla dzieci od lat 7-miu 451

DYREKCJA ŻEŃSKIEJ VII-mio KL. SZKOŁY Przemysłowo-Handlowej Sióstr Zmarłychwstania Pańskiego W CZĘSTOCHOWIE, UL. PANNY MARJI Nr. 60

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się dnia 8 i 9 czerwca r. b. Uczennice posiadające świadectwa z ukończenia 7-miu oddziałów, przyjmowane są bez egzaminu.

Stanowisko Garnizonu Częstochowskiego w dniach przełomu.

Do Szanownej Redakcji „Gońca Częstochowskiego“
Przesyłamy korespondencję z Częstochowy o wypadkach w dniach 13, 14 i 15 maja b. r. z prośbą o umieszczenie w jednym z najbliższych numerów. Skłania mnie do tego niezorientowania się opinii publicznej o roli 7 Dyw. Piech. i jej D-cy Gen. Dyw. St. Wróblewskiego, co w wielu wypadkach może tak Dywizji jak i jej D-cy przynieść ujme.

Z poważaniem Szef Sztabu 7 Dyw. Piech. Endel-Ragis, podpułk.
Częstochowa, dn. 20 maja 1926 r.

Częstochowa i cały teren 7-mej Dywizji Piechoty przetrwały wypadki od 13 do 15 maja wyjątkowo spokojnie. Zawdzięczyć to należy zdecydowanej postawie gen. St. Wróblewskiego, jego energii i taktowi.

Na pierwszą wieść o wypadkach warszawskich gen. Wróblewski zdeklarował bez zastrzeżeń swój akces do akcji Marszałka Piłsudskiego, a nie chcąc dopuścić do usiłowań jej sparaliżowania, już dnia 13 maja b. r. objął na własną odpowiedzialność całą władzę wojskową i cywilną na podległym mu terenie.

W ten sposób Częstochowa uniknęła rozdrożenia i sprzeczności zarządzeń a obywateli, czując na każdym kroku zdecydowaną postawę wejską, nie czuli się zmuszani do okazywania przez demonstracje swoich sympatii, a z drugiej strony nie mieli odwagi dla okazywania antypatii politycznych.

Pod względem wojskowym postawił sobie Dowódca 7 Dywizji dwa zadania: zabezpieczenie granicy zachodniej i stworzenie zapory między Krakowem a Warszawą. Tak w pierwszym, jak i drugim zadaniu udało się osiągnąć zamierzony cel, gdyż dzięki zaporam, ani jeden transport z Krakowa przez teren Dywizji się nie przedostał.

Stało się to nie tylko bez krwi rozlewu, ale nawet bez użycia innych gwałtownych środków, a takt osobisty okazał się w danym wypadku nie mniej skuteczny, jak przemoc militarna.

Z historii prawa w Polsce DEKRET.

Dziennik Praw Nr. 7 poz. 107.
Uznając konieczność przywrócenia mocy obowiązującej art. 109 - 107 Kodeksu Karnego z 1903 roku, uchylamy przez przepisy przedchodne przy wprowadzeniu nadzwyczajnej polskiej na skutek pozostawienia kraju pod okupacją, postanawiam niniejszem, że artykuły wymienione odzyskują moc obowiązującą w brzmieniu następującem:

Art. 99. Winny zamachu na życie, zdrowie lub wolność osoby, piastującej Najwyższą Władzę Państwową w Polsce ulegnie karze ciężkiego więzienia bezterminowego.

Art. 100. Winny zamachu na ustalenie w drodze praw zasadniczych ustroj państwowy Polski albo na całość jej terytorjum państwowego ulegnie karze ciężkiego więzienia bezterminowego.

Jeżeli zamach taki ujawniony był odrazu i został stłumiony bez użycia środków nadzwyczajnych, winny ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu do lat 15-tu.

Jeżeli celem zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego władzę rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, winny ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu w Polsce, winny ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu na czas, zamknięciu w ciężkim więzieniu na czas, do lat 10 do 15.

Przez zamach rozumiane będzie zarówno dokonanie jednej z powyższych zbrodni, jak jej usiłowanie.

Art. 101. Winny przygotowania do zbrodni, przewidzianej w art. 100 ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu do lat 10-ciu.

Jeżeli winny posiadał przytem skład broni lub materiałów wybuchowych, ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu do lat 15-tu.

Art. 102. Winny udziału w spisku, związanym dla dokonania zbrodni, przewidzianej w art. 100, ulegnie karze ciężkiego więzienia do lat 8.

Jeżeli spiskowi rozporządzali składem broni lub materiałów wybuchowych winni ulegną karze ciężkiego więzienia bez terminu.

Winny namawiania do spisku, zamianego na celu zbrodni przewidzianej w 99 lub 100 artykułach, jeśli spisek ten nie został rozwiązany, ulegnie karze:

w stosunku do zbrodni, przewidzianej w art. 100 - zamknięciu w ciężkim więzieniu do lat 4; w stosunku do zbrodni, przewidzianej w art. 99 - zamknięciu w ciężkim więzieniu do lat 8.

Art. 15. przepisów przedchodnych do Kodeksu Karnego otrzymuje brzmienie następujące: Za zbrodnie, zagrożone karą w art. 99, 100, 453, 454, 455, 466, 467, 472, 555, 562, 563, 564, 584, 586, 590, winna być wyznaczona kara zamknięcia w ciężkim więzieniu, terminowa lub bezterminowa; przepis ten nie użyla przepisom ogólnym o okolicznościach łagodzących. Może być jednak wyznaczona w powyższych wypadkach kara śmierci, jeżeli kary tej wymagać będą wyjątkowe warunki danej wypadku.

Dany w Warszawie, dnia 21 stycznia 1919 r.
Naczelnik Państwa (—) Piłsudski.
Prezydent Ministrów (—) Morzewski.
Minister Spraw Wewnętrznych (—) M. Barlicki.

Wobec krwi bratniej

Z wiosennym słońcem tyle wkrąg niedoli,
Miesiąc, co kwiaty miał spisać dokola,
Skowronczą pieśnią weselić się w górze,
Stanął w krwi bratniej purpurze
Z hańbą u czoła.
To boli! —
Wczoraj na Jasnej śpiewaliśmy Górze,
Wczoraj wolności stawiliśmy pamięć,
Choć brakło chleba, zdało się, że starczy,
Dziś mamy groźę i zamieć
Z plamą na jasnej tarczy
I nędzę! —
Majowe słońce szczęścia snuło przedzę,
Wiara warsztaty budowała nowe,
Wiara w ziarno już zdołała łany,
Dziś rozpacz pochyla głowę
Gdzieś siew nasz potrątowany,
Siew ziła? —
Dziś bracia nasz stoją przeciw sobie
I burzą dzisiaj wczorajsze roboty,
Jutro rość będą mogły żalotne,
Matki boleją na grobie,
W świat pójdą nędzne sieroty
Na wiosnę! — Joanna Orska.

Ostatnie chwile Prez. Wojciechowskiego w Belwederze

Niektóre dzienniki warszawskie po dają w dalszym ciągu nowe szczegóły o ostatnich chwilach pobytu p. Prezydenta Wojciechowskiego w Belwederze. Prezydent zawiązał wszystkim generałów i dowódców tych pułków, które w parę godzin po zajęciu Belwederu przybyły na odsiecz Warszawy. — Wiem co się dzieje w waszych duszach — mówił Prezydent głosem wzruszonym, lecz stanowczym — ale pamiętajcie jedno — nie chcę dalszego przelewu krwi bratniej. Rozkazuję wam natychmiast przerwać działania wojenne. Chwila skupienia, na twarzach oficerów maluje się przynębenie. Wreszcie słowo: „Rozkaz!” pada z ust gen. Rozwadowskiego; powtarza je gen. Haller, pułkownik Paszkiewicz... Minister Malczewski wybucha płaczem, pułk. Anders milczy... Prezydent obejmuje go jak syna i całując w czoło mówi: — „Zrób to dla mnie synul!” Po długim zmaganiu się pułk. Anders odpowiada szepcąc: „Rozkaz!”

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA.

Szanowni czytelnicy raczą mi wybaczyć, że sprzeniawierzyłem się za zadanie systematyczności i w ub. niedziele nie napisałem zwykłego feljetonu. O ile chodzi o ścisłość, feljeton miałem już z góry przygotowany, lecz z powodu historycznych wypadków w Warszawie stracił on całkowicie na aktualność, gdyż jako poświęcony b. rządom Witos'a, byłby lekturą zgola nieodpowiednią; przestarzała i nie leżąca z powagą chwili. A pisać inny feljeton wówczas, gdy w stolicy lała się strumieniami krwi bratnią, gdy na miejscowym dworcu lufy karabinów ma szynowych wymierzone były w pociąg z żółtymi utanami z Tarnowskich Gór, gdy dwie armaty ustawione w szuku bojowym pod parkiem pozierały posep nemi czułściami wyłotów na musto — pisać w takiej chwili feljeton, darując mi szanowni czytelnicy, ale to przerażało moje siły! Chociaż, o prawda należę już do starszej generacji i przetrwałem „zwyckie” całą wojnę europejską, a koledy moi ze szkolnej ławy dosłużyli się rang generałskich, zajmując obecnie najwyższe szczeble w hierarchii wojskowej, ale pomimo wszystko wypadki ubiegłego tygodnia wstrząsnęły mną do głębi. Co więcej, zdenerwowanie rosło z godziny na godzinę, wobec braku konkretnych wiadomości o tem, co się dzieje w Warszawie. A ymczasem, jak na złość, wszyscy znajomi i nieznajomi przechodnie zaczęli mnie co chwila pytać z tajemniczą miną: — Jakież tam ostatnie wiadomości? Co nowego zasłło?... Czy słyszał pan, że Dowbor-Muśnicki już obiega Warszawę?... Trzeba mieć bardzo mocne nerwy i wytrzymałe płuca, iżby odpowiadać na wszystkie pytania, sygnące się ze wszystkich stron w domu, na ulicy, w cu-

26-go h. m. w srodę o godzinie 7 i pół wieczór W SALI STRAŻY
odbędzie się **WIELKI KONCERT** (z okazji 20-letniej pracy muzycznej)
WOKALNO-INSTRUMENTALNY
NA CELE SAMOFONICZNY UCZNIÓW MUZYCZNYCH
pod dyrekcją **Ludwika WAWRZYNOWICZA**
przy łaskawym udziale p. Stanisława Chętkowskiego pianisty, który odegra wielki repertuar 20 wale-
siej Brauno-Paganini i 12 walec Chopinowski i innych, p. J. Buracka skrzypka, który odtworzy
najpiękniejsze perły swego bogatego repertuaru, p. Z. Mańkowskiego tenora, który odtworzy repertuar
opierowy, prof. E. Mielczarski który odtworzy dużą partię solową z chórem i akompaniamentem dy-
Sawickiego, jest to partia na sola i chóry z opery „Rokliczna”. St. Mielczarski który wykonał będzie pod
dyrekcją p. L. Wawrzynowicza, p. Z. Jałowicki (akompaniament).
Biletów w ceneralni Błazczyńskiego (Aleja 1-122) i w kancelarii szkoły muzycznej ulica Świątka Nr. 6 mies. Nr. 6,
w cenie od 50-ciu groszy do 5-ciu złotych.

<h3>SZKOŁA HANDLOWA</h3> <p>(męska)</p> <p>Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie.</p> <p>Zapis do klas handlowych na podsta- wie świadectwa z 3-ich klas gimnazjal- nych, lub szkoły powszechnej i do klas przygotawawczych dla nie posiadających tychże kwalifikacji. Za naukę dzeci funkcyjarscy państwowych (ko- lejowych i t. d. plac rząd.</p> <p>przyjmuje kancelaria SZKOŁY HANDLOWEJ w Częstochowie, ul. Handlowa 6, tel. 5-48, codziennie od godziny 9-ej do 1-ej po południu.</p>	<h3>LICEUM HANDLOWE</h3> <p>(koedukacyjne)</p> <p>w Częstochowie.</p> <p>Zapisy na semestr I, na podstawie świadectwa z 6-ciu klas gimna- zjalnych, oraz na kurs przygo- tawczy</p>
---	--

Jak wygląda plan pacyfikacji?

Stanowisko umiarkowanych czynników w centrum i na prawicy

Warszawa. — Kancelaria sejmowa wysłała dziś zawiadomienie o zwołaniu Zgromadzenia Narodowego, którego czas i miejsce według ustawy regulaminowej z dnia 27 lipca 1922 r. wyznacza Prezydent Rzeczypospolitej, wzięcie dnia tegoż zastępca marszałek Sejmu. Zgromadzenie Narodowe, według konstytucji i art. 1 ustawy przytoczonej, służy wyłącznie do wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Z momentem ogłoszenia terminu Zgromadzenia Narodowego punktem ciężkości staje się zagadnienie, kto ma być przyszłym Prezydentem Rzeczypospolitej. Na prawicy wymieniają nazwisko, któreby oznaczało protest formalny przeciwko zamachowi stanu. Kandydatura taka, jak n. p. b. Prezydenta Rze-
czypospolitej Wojciechowskiego, miałaby na celu wyrażać dążenie do powrotu do stanu, jaki istniał przed aktem rewolucyjnym z dnia 12 bm. Tej możliwości — pomijając oczywiście lewicę — przeciwstawiają się także wszystkie spokojniejsze czynniki centrum i na prawicy Sejmu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że podobna koncepcja jest nierealna. Każdy akt rewolucyjny zakończony powodzeniem — zdaniem tych kół ma swą logikę wewnętrzną. Domaga się ona, aby stan taktyczny osiągnięty drogą zamachu stanu, przetrwał w całej rozciągłości aż do wyroku, jaki wyda o nim społeczeństwo. Wyrokiem, tym będzie wynik wyborów do nowego sejmu. Po wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej kwestją najbardziej naglącą sta je się więc umożliwienie, w nowych wyborów przez rozwiązanie obecnego Sejmu. W tym celu wanna — zdaniem kół politycznych — nastąpić dłuższa przerw w obradach Sejmu, ażeby w okresie jednego do dwóch tygodni można było drogą porozumienia pomiędzy partjami przeprowadzić plan dalszy. Porozumienie to — zdaniem czynni-

ków odpowiedzialnych — powinno się odnosić:
1) do rekonstrukcji gabinetu, która była już wyrazem międzypartyjnego porozumienia;
2) do udzielenia pełnomocnictw dla rządu natury nietylko gospodarczej, ale także politycznej w tym sensie, aby można było dokonać zmiany ordynacji wyborczej.
Dla kontroli rządu w czasie bezsejmowym proponuje się utworzenie ciała doradczego, złożonego z przedstawicieli stronnictw oraz fachowców.
3) do zapewnienia, że wnioski pos. Chacińskiego o rozszerzenie praw Prezydenta Rzeczypospolitej (prawo rozwiązania Sejmu) zostanie bez dyskusji w Izbie przyjęty.
Po powzięciu uchwał potrzebnych, według powyższych punktów 2) i 3), Sejm się natychmiast rozwiąże, a rząd wyznaczy termin nowych wyborów.

**PIECZATKI
GUMOWE**

GUSTOWNIE, SZYBKO I TANIOWYKONYWA

**Drukarnia
T. Nagłowskiego**

Wieluńska 7.
Telefon 582.

Dla wygody Sz. Klientów zamówienia przyjmuje również zakład grawerski W-go Cyganowskiego, Kościuszki 11

Kefir Znakomity środek odżywczy

wyrobu apteka rza-6 A. Wrońskiego

Żądać w mleczarniach.

kierni, przy zajęciu, podczas obiadu i w chwilach wypoczynku. Zaiste, nadzwyczaj gorące chwile przechodziłmy w czwartek, piątek, sobotę i niedzielę zeszłego tygodnia, dopiero w poniedziałek nastąpiło częściowe uspokojenie umysłów i odczuliśmy z ulgą, że zarzewie wojny domowej nie przybrało groźniejszych rozmiarów. Obecnie już każdy musi się rad nie rad pogodzić z faktem dokonany, że eks-premier Witos nie będzie sterował nawią państwa, kierując się otusła zdrowego rozsądku Chłopskiego, a b. prezydent Wojciechowski, dobroduszy a powolny staruszek, który nie wieziec za jakie winy pokutował na uroczystych audyencjach, konferencjach, akademjach, kongresach, konwentach i konwentykach — obecnie odpocznie sobie należycie, mogąc spokojnie spać w Spaie, nawet po 16 godzin na dobę, mając zabezpieczone dożywotnie pobory ze skarbów państwa. Wszelako jeszcze nie całe społeczeństwo pogodziło się z tą myślą, że rygnacja prezydenta i zmiana rządu zostały już definitywnie załatwione. — To niepodobna, żeby się na tem miało zakończyć! — wykrzykuje z ferworem w pewnem zgromadzeniu wiecie czynny i ruchliwy właściciel nieruchomości. — I cóż na to począć? — wzdychają ze smutkiem współbiedacy. — Przecież wojsko trudno pokonać drogą głosowania — wtrąca ktoś potulną uwagę. — Z tym zamachem stanu nie pogodzi się Poznań! — dowodzi przekonująco waleczny kamienicznik. — I my na to też nie możemy się zgodzić, bo przy tych rządach czeka nas nowy dekrety, który do reszty zniszczy własność nieruchomą. — Ale cóż pan poradzi na to? — Musimy wystosować do nowego rządu protestujący memoriał... — Tak, tak! — odezwały się głosy potakujące.

— Zasypimy nowy rząd memoriałami, szturmować go będziemy protestami, dopinguwać petycjami, aż wreszcie cała historia mu się znużdzi i sam ustąpi!... Oczywiście tego rodzaju walka z rządem, konstytucyjnie dozwolona, nie wywoła groźnego w następstwach przevrotu. Ale wszelką akcję militarną przychylnych b. rządu korpusów wojska trzeba sobie raz na zawsze wybić z głowy. W Rosji nie doszłoby do przewrotu bolszewickiego, gdyby przeciw demokratycznemu rządowi Kiereńskiego nie wystąpił przywódca skrajnej reakcji Kornilow. Wątpliwą więc jest rzeczą, czy Dowbor-Muśnicki, będąc naszym świadkiem rewolucyjnego zamętu w Rosji, podjąłby się niewdzięcznej misji odegrania historycznej roli polskiego, a raczej wielkopolskiego Kornilowa. To też mniemacie należy, iż po burzliwych manifestacjach, po zjazdach, naradach i wiecach, po wojowniczych odezwach, szumnych apelach do narogu i potępiających rezolucjach nastąpi ostateczne uspokojenie umysłów i zapanieją mniej więcej normalne stosunki w kraju. Obecnie, gdy minęło już pierwsze naręzenie umysłów, stają się aktualne rozmówki na temat zmiennego kursu orientacji politycznej. — Jak się pani dobrodziejka czuje pod Piłsudskim — zapytuje ledwą damę decydujący zwoleńnik Witos'a. — Ach, zdenerwował mnie ogromnie ten przewrót, ale naogół było więcej strachu, niż bólu. Z chwilą zdobycia Belwederu i rezygnacją dawnego rządu nastąpiła gruntowna zmiana poglądów nietylko u wie lu jednostek, ale nawet u stronnictw politycznych i dawnych instytucji rządowych. Tak na przykład urzędowy „Pat” zmienił się w „Patachona” rozsyłając komunikaty kwieciste w rodzaju: „Zbrodniczy zamach garści szaleńców z postem Witos'em na czele został

udaremniony przez Naczelnego Wodza Marszałka Piłsudskiego. Przełama krew bratnia spadnie na głowy i sumienie warcholów i garści obłamunczonych przez nich żołnierzy, którzy zdążyli do obalenia konstytucji i uczytnienia z armii narzędzia swej khiki!... Z komunikatu powyższego niepodobna wprost zrozumieć, kto, na kogo i w jakim celu urządził zamach. Na wieść o „zwycięstwie” w Warszawie odbyły się manifestacje w licznych miastach na cześć Marszałka Piłsudskiego przy dźwiękach pieśni legjonistów: „My pierwsza Brygada, strzelecka gromada!...” Jest to w obecnej chwili najpopularniejsza piosenka wojskowa. Podobno w Poznańskim prawo obywatelstwa w ostatniej chwili zdobył wojowniczy mazurek Namysłowski: Swir, swir, swir!... za konnem Siedzi mazur ze swym synem, Siedza, krzyczą w zgodnej nucie I kwiąją... palcem w bucie! hu-ha! Miejmy jednak nadzieję, że nastrojona na bojowy djapazon akcja monarchistów poznańskich spali na panewce. Chociaż co do mnie, nie miałbym nic przeciw temu, żeby Marszałka Piłsudskiego okrzyknięto krownem Polski. Skończyłby się raz przynajmniej ten polityczny zamęt. Wówczas bowiem zadowoleni byłiby i monarchisci, że mają króla, zarówno jak i pepesowcy, ponieważ na tronie królewskim zasiadałby ich człowiek. Takie precedensy już były w historii. Wielki marszałek demokratycznej Francji, początkowo gorący zwolennik rewolucji, który na ostrzach bagnietow rozosił swobody obywatelskie na wschód i zachód — w r. 1799 obalił dyktatorjat, a uznany od tej chwili jako władca Francji w r. 1804 zasiadł przy tronie, jako cesarz Napoteon I. Przykłady historii działają zawsze na nowożytnych Cesarzów!

W Niemczech zapanowało rozczarowanie.

Rachuby na [anarchję w Polsce] zawiodły.

Uwaga całego świata skierowana jest dzisiaj na Polskę, lecz, jak to już z samej natury rzeczy wynika, z największą bacnością śledzą rozwój wypadków nasi najbliżsi sąsiedzi, zwłaszcza zaś Niemcy.

Z właściwym im zmysłem praktycznym starają się oni przewidzieć następstwa polityczne wydarzeń warszawskich, ażeby z nich wyciągnąć realne wnioski i wskazania. Przewidywania te znajdują wyraz w głosach całej prasy niemieckiej, którą głównie zajmuje kwestja, jakie stanowisko zajmie Marszałek Piłsudski wobec wielkich zagadnień politycznych.

Krańcowo-prawicowy tygodnik „Der Montag” podkreśla w artykule wstępnym nieprzychylnie stanowisko Marszałka wobec Rosji i imputując mu dążenie do przesunięcia granic Polski dalej na wschód, dochodzi do wniosku, że z tego względu Marszałek Piłsudski „wejdzie w zły stosunek do Niemiec niż jego poprzednicy”.

Dalej jednak poruszając kwestję korytarza pomorskiego, która „jest źródłem niemożności porozumienia między Polską a Niemcami” zmuszony jest „Montag” do wyrażenia stwierdzenia, że „w kwestji tej Piłsudski będzie niewątpliwie jeszcze bardziej mniej ustępliwy, niż jakikolwiek inny polityk polski”.

W końcu zaś z pewnym niepokojem rzuca uwagę, iż właśnie ze względu na swą antyrosyjską orientację, będzie Marszałek „z tym większym niezadowolaniem patrzył na traktat niemiecko-rosyjski”.

Komunistyczna „Die Rote Fahne”, o ile chodzi o zaznaczenie przeciwrosyjskiego usposobienia Marszałka Piłsudskiego, idzie po jednej linii z prasą pravicową, choć oczywiście na wypadki warszawskie spogląda ze „swego stanowiska. Uważa ona Polskę za pomost dla Sowietów, za główny szlak, jakim ma się potoczyć fala rewolucji światowej ze wschodu na zachód.

Na tym szlaku, jak potężna zapora płożył się Marszałek Piłsudski i dla tego właśnie wyrwa się komunistycznej gazecie melancholijne życzenie: „wolelibyśmy, aby w Warszawie zwyciężył nie Piłsudski, lecz polscy robotnicy i chłopcy”.

Naogół cała prasa niemiecka, która ma dosyć własnych sensacji, poświęciła wypadkom w Polsce cale szpalty i sążniste artykuły wstępne o wielkich, bijących w oczy tytułach. Z tych



Zwycięzcy sześciodniowych wyścigów kolarskich w Berlinie.

Niezwykłą popularnością cieszą się w zachodniej Europie, a przedewszystkiem w Niemczech sześciodniowe wyścigi kolarskie, na które zjeżdżają bardzo liczne zawodowe gwiazdy kolarskie całego świata. — Ilustracja nasza przedstawia tegorocznych zwycięzców w wyścigach berlińskich, a mianowicie drużynę francuską Louet-Sergent, która zdobyła I miejsce, bijąc ogólnych faworytów, parę niemiecką Koch-Miethe.

wszystkich głosów jednak zupełnie wyraźnie przebija minorowy ton rozczarowania, Niemcy bowiem byli przekonani, że „przewrót warszawski ogarnie cały kraj, przerodzi się w anarchję, która zniszczy wszystkie wysiłki naprawy i umożliwi Litwinom, Czechom, no i Niemcom nowy rozbiór Polski. Tymczasem sami musieli przyznać, że w Polsce panuje porządek.

Jest też zupełnie naturalnem, że osoba Marszałka Piłsudskiego stoi w ognisku ogólnego zainteresowania.

Oto, co piszą poważne dzienniki niemieckie:

„Voss. Ztg.”: „Pierwszy Marszałek Polski przeszedł zmienne koleje losu, które przechodził również różni „rewolucjonisci-narodowcy” ostatnich kilkudziesięciu lat. Konspirował pocihu przeciwko caratowi, jak Lenin, tworzył polski ruch wolnościowy, jak Sun-Jan-Sen, jego rola w wielkiej woj-

nie światowej jest prostopu analogiczna do tej, jaką odegrał czasu wojny Massaryk i Benes. Piłsudski był socjalistą, jak Mussolini. Najsilniejszą indywidualność w Polsce współczesnej.

„Prestż Piłsudskiego nie jest prestiżem partyjnym: jest on popularnością ludową.

„Vorwärts”. „Stało się rzeczą jasną, iż w Polsce niema takiej potęgi, która by przerosła tę, której na imię: „Józef Piłsudski”.

„Neue Berliner Zeitung”: „Powstanie w Polsce rozrosło się z zadziwiającą siłą i szybkością. W ciągu doby armii Marszałka udało się zdobyć Warszawę. Historia Polski współczesnej, jak i wielu innych państw Europy obecnej nie pisze się tylko atramentem, lecz i serdeczną krwią ich najlepszych synów”.

Życiorysy nowych ministrów.

Dr. Stanisław Jurkiewicz.

Dr. Stanisław Jurkiewicz — minister pracy i opieki społecznej, ukończył wydział prawny uniwersytetu lwowskiego, gdzie uzyskał stopień doktora praw; następnie poświęcił się praktyce adwokackiej i sądowej. Wywieziony w czasie wojny przez Moskali ze Lwowa przebywał w kilkunastu obozach dla jeńców. Po ucieczce z niewoli współdziałał przy organizowaniu przez zwiasek prawników i adwokatów w Moskwie wyższych kursów dla urzędników sądowych i administracyjnych Polaków w charakterze sekretarza oraz wykładał prawo administracyjne porównawcze wszystkim trzech dzielnic Polski. Jednocześnie w komisji likwidacyjnej do spraw b. Królestwa Polskiego gromadził rozrzucony po Rosji majątek ruchomy, naprzód sądowy, a potem samorządowy i szkolny, wywieziony z Polski tudzież wspólnie z ocalałymi w gromadzeniu zabytków polskich celem reewakuacji do Polski.

Bezpośrednio po powrocie do Polski z początkiem 1919 r. wstąpił na służbę państwową do ministerstwa pracy i opieki społecznej — z początku w charakterze urzędnika nieetatowego, a później radcy ministerjalnego, a czelnika wydziału, kierownika departamentu opieki społecznej, wreszcie dyrektora ubezpieczeń społecznych. W roku 1920 brał udział w charakterze ochotnika w wojnie z bolszewikami. Odznaczony jest krzyżem komandorskim Legii Honorowej i krzyżem oficerskim francuskiej Legii Honorowej.

Gabriel Czechowicz.

Gabriel Czechowicz, minister skarbu, urodził się w roku 1876; ukończył wydział prawny w Petersburgu w roku 1899, poczem wstąpił do służby państwowej rosyjskiej i pełnił ją w rosyjskim banku państwa, a następnie we władzach skarbowych, będąc naczelnikiem wydziału likwidacji izby skarbowej. Służbę polską rozpoczął w roku 1919, jako naczelnik wydziału w zarządzie cywilnym ziem wschodnich. W roku 1921 zostaje naczelnikiem wydziału ministerstwa skarbu, a wkrótce prezesem izby skarbowej w Brześciu. W roku 1923 powraca do centrali ministerstwa na stanowisko dyrektora departamentu administracyjnego, a potem dyrektora departamentu podatków i opłat. W lutym 1926 r. zostaje podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu. Jest autorem kilku dzieł z zakresu podatków bezpośrednich i opłat skarbowych.

— 0 —

AMERYKAŃSKIE MEBLE BIUROWE

WYRABIA FIRMA

„Hamburger i Hoeherman”

FABRYKA
Kościuszki Nr. 67

BIURO
1-sza Aleja Nr. 9

TELEFON Nr. 5-26.

1980

TAJEMNICA POCHODZENIA

Tłumaczenie z angielskiego.

Ala Savage zauważył był smierciemą bladłość, która załata piękne lica lady Elli, gdy mówiła o nieobecnym małżonku i na mocy tego powziął był pewne podejrzenia. Później wieczorem, rzucił mimochodem jakieś nieznaczące pytanie dawnemu znajomemu swemu, kapitanowi dragonów, z którym spotkał się przypadkowo, a ten, zawołany gaduła, obeznał go z będącą w obiegu wersją o małżeństwie i separacji lorda i lady Craven. Opowiadanie to zaś niedokładne i wielce przesadzone — utwierdziło go w powziętem, z góry przekonaniu.

XXI.

Późno w nocy, a raczej wcześniej bardzo, następnego rana, pani Verutum zastukała i weszła do sypialni Elli.

— Nie śpisz jeszcze? No to chwata Bogu. Udało mi się... Mam tyje rzeczy na głowie, że nie mogąc sama sobie dać rady przyszedłem do ciebie. Ta nudna Lucia przytrzymała mnie do rana, nie zważając na to, że rozpaczliwie niewiałam, ale że poznała się na tobie, więc jej przebaczam za to jedno wielkie grzechów. — Czy wiesz, że formalnie zakochała się w tobie?!

— Kto? lady Lucia? — spytała Ella wierzącą oczyma z zdziwienia.

— Tak, wyobraź sobie, Lucia! —

No! kto by to był pomyślał... Jesteś czarodziejką — moja Ella i rzuciłaś urok na nas wszystkich! Ale bądź ostrożna, moja droga! Są ludzie, których gubezpieczeń mieć u stóp swoich.

— Czy i lady Lucia należy do nich?

— Przeciwnie. Ja należę sobie zjednać, aby mieć ją po swojej stronie. Kobieta, która ma obosieczny język, jest niebezpiecznym wrogiem i njełatwa z nią sprawa.

— Więc chyba chcesz mówić o pani Scarlett?

— Ot... właściwie nie miałam niko go szczegółowo na myśli — odparła Celina osuwając się na niski, puchem wystrany, pluszowy fotel, który przysunęła do kominka, zabierając się do podniecania ognia, który płonął wesoło, snopami ognistych iskier strzelając do góry. Wyglądała bardzo pojętnie i elegancko w luźnym szlafroczku z błękitnej flaneli, osztytm wstążkami i talami koronek. Tworzyła żywą sprzeczność z Ellą, która nie zdjęta jeszcze z siebie balowego stroju i z przechytą niemi w tył na atlasowe poduszki głową, objęta tęcząca luną brylantowych ognii, siedziała zamysłona, w śnieżnej, białej swej sukni, która bogatemi, miękkimi fałdami szeroko dokoła zaściętała dywan. Mieniące się błyski kominkowego ognia oświecały smutne głębokie ciemnych jej zrenic, zapatrzonych gdzieś tęsknie w przestrzeń; a biała zwieszona ręka, z której nie zdjęta jeszcze długiej rekawiczki, wsparta o stolik z chińskiej laki, zdradzała układem swoim zmęczenie, czy też zadumę.

— To i cóż z tego, moja droga? Można to było z góry przewidzieć.

— Ale dlaczego? — wytłumacz mi, proszę! Cóż ja jej złego zrobiłam? — Może to nierozsądnie z mej strony, ale nie mogę znieść, aby mnie nie tubiano i dotąd nikt nigdy mnie nie naznawidził... to jest, sądzę, mam nadzieję że nie — poprawiła się wzdychając głęboko. — Kiedy ktoś komu staje na przeszkodzie, to staje się zapewne przedmiotem jego nienawiści? — pomyślała w duchu, ale nie umiała odpowiedzieć sobie na to zapytanie, więc dodała głośno:

— W czemże ja ją mogłam bezwiednie pokrzywdzić?

— Ale co widać?! Tyś jeszcze nie rozebrała Elli! Cóż ty robiła do tej pory? — zawołała pani Celina. — O czemżeś tak dumata w samotności?!

— No! wypowiedział mi się otwarcie. Ręczę, że znowu myślałaś o nim!... — dołądził bystro wpatrując się w jej zamglone oczy. — Dziecko! zaszanuj się!... Czyż o wart tego?!

— Nie myślałam tyle o Hugonie w tej chwili, co o pani Scarlett — żalosiście odparła Ella.

Celina drgnęła, przestraszona tem zestawieniem dwóch tych nazwisk... Czyżby Ellę doszły już były jakieś niepokojące posłuchy?... Wpatrzyła się zatrwozona w twarz jej pomieszana i znużona.

— Cesiu — cicho odezwała się Ella — pani Scarlett nienawidzi mnie.

Celina rozśmiała się, wruszając ramionami.

— To i cóż z tego, moja droga?!

— Ale dlaczego? — wytłumacz mi, proszę! Cóż ja jej złego zrobiłam? — Może to nierozsądnie z mej strony, ale nie mogę znieść, aby mnie nie tubiano i dotąd nikt nigdy mnie nie naznawidził... to jest, sądzę, mam nadzieję że nie — poprawiła się wzdychając głęboko. — Kiedy ktoś komu staje na przeszkodzie, to staje się zapewne przedmiotem jego nienawiści? — pomyślała w duchu, ale nie umiała odpowiedzieć sobie na to zapytanie, więc dodała głośno:

— W czemże ja ją mogłam bezwiednie pokrzywdzić?

— Popełniłaś zbrodnię, dla której ta kaa kobieta jak ona, niema przebaczenia zaćmiłaś ją swoją urodą!... To jedno... a drugie... Zawałała się trochę, po chwili ciągnęła dalej.

— Widzisz moja droga, pani Scarlett zbyt długo piastowała berto piękności, aby mózż przychyłnym okiem patrzeć na rywalkę. Lata, moja miła, nie zawsze przynoszą rozsądek; a tyś jedynym zamachem strąciła ją z jej tronu.

— Ależ to niema sensu — odparła Ella, obojętna na swoje powołanie. — Mówisz to tak tylko, aby czemkolwiek upozorować otwartą niechęć jaką tu ona okazywała. Tam jest coś więcej: jeszcze — czuję to...

— Skromność jest piękną zaletą, ale nie powinna przekraczać granic rozsądku — rzekła pani Celina, zaniekopojona na jej ostatnimi słowami. — Trzeba było być ślepy, aby nie widzieć, że wszystkie oczy śledziły za tobą. Miałaś szalone powołanie, moja śliczna dziewczeczko! Tryumf jaki odniosłaś nad tą zielonoooką syreną jest równie kompletnym jak był pożądanym! — Jej własne oczy zabyły się zadowoleniem i schwy ciwszy Ellę w ramiona, uściśnęła jej serdecznie. Nie posiadała się z radości. że to niewinne dziewczę tak bezwiednie w proch zmażdżyło wroga swoją współzawodniczkę. Koniec końców — dodała po chwili — bodaj to młodość! Urok jej zwycięża wszystkie inne; a między nami mówiąc, ta dumna i piękna Leonja dobrze się już podstarzała... Mogłaby prawie być twoją matką...

(d. c. n.)

Z dnia

Powoli po dniach gorących
Wracają dawne porządki,
W spokojnej więc atmosferze
Uplyną Zielone nam Świątki.

Nie będzie awantur w stolicy,
Nie będzie buntów „blyskawic”,
Gdyż genjusz w chłopskiej sukmanie
Odjechał do... Wierchostawic
Ac.

KRONIKA

Zielone Świątki. Na dwa dni najbliższe, t. j. niedzielę i poniedziałek, przypada uroczystość Zesłania Ducha św., nazywana również Zielonymi Świątkami w skutek powszechnie istniejącego zwyczaju przystrażania mieszkań tatarskimi i zielenią na te dwa dni świąteczne.

Uroczystość Zesłania Ducha św. ustanowiona została na pamiątkę zstąpienia Ducha św. na apostołów w 50 dni po Zmarływstaniu Chrystusa Pana i obchodzona jest przez cały świat katolicki.

We wszystkich świątyniach miejscowych odprawiane będą tak dzisiaj, jak i w poniedziałek sumy uroczyste i liczne msze św. w porządku zwykłym.

Ruch pątniczy. Na uroczystość Zielonych Świąt, dorocznym zwyczajem przybywają na Jasną Górę liczne pielgrzymki z wszystkich zakątków kraju. Największe kompanie przyjeżdżają z Warszawy, Łodzi i G. Śląska.

Nabożeństwo żałobne na Jasnej Górze. We wtorek, dn. 25 bm., o godz. 10-ej i pół rano w kapli cy Matki Boskiej na Jasnej Górze od będzie się nabożeństwo żałobne za poległych w walkach bratobójczych w Warszawie, urządzone staraniem Monarchistycznej Organizacji Włościańskiej.

73 parafie wojskowe w Polsce. W związku z zawarciem Konkordatu i na mocy władzy otrzymanej od Stolicy Świętej (dekrety nuncjusza apostolskiego w Polsce, msgr. Lauri'ego z dnia 27 lutego b.r.) J. E. Biskup Polowy, dr. Stanisław Gall erygował z d. 1 maja b.r. 73 parafie wojskowych obrzędów rzymskiego i 40 obrzędów grecko-unickiego. Parafie te podzielone są na 10 dekanatów. Każdy dekanat obejmuje terytorjum odpowiedniego Okręgu Korpusowego.

Instalacja proboszcza wojskowego. W poniedziałek, dn. 24 b. m., o godz. 9-iej rano w kościele św. Jakuba odbędzie się uroczystość instalacji proboszcza wojskowego parafii, którym mianowany został ks. kapelan Żelaznowski. Na uroczystość tę przybędzie z O. K. Łódź ks. dziekan Burzyński.

Wojskowa parafia częstochowska obejmuje powiaty: częstochowski, radomski, wieluński i włoszczański.

Zebrańie w „Ognisku Robotniczym

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 1-iej popoł. w sali „Ogniska Robotniczego” (Krakowska 13) odbędzie się zebranie członków i sympatyków Polsk. Str. Ch. D. i Chrz. Zw. Zaw. w celu omówienia obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju. Przemawiać będą: pp. D. Sienski, Z. Cardini i inni.

Zebrańie Patronatu nad więźniem. W dniu 26 maja w sali Rady miejskiej o godz. 7 wieczorem odbędzie się ogólne zebranie członków Patronatu nad więźniem, oraz wybory nowego zarządu Patronatu.

Koncert pod dyr. L. Wawrzynowicza. W środę 26-go bm. o godz. 7 i pół w sali Straży Odbędzie się na Samopomoc Uczniów Szkoły muzycznej z okazji 20-letnia pracy jej dyrektora p. L. Wawrzynowicza wielki koncert wokale-instrumentalny, na którym chóry odpiewają: hymn „Nieznajemu Czelnierzowi”, „Ballade o Florianie Szarym” Moniuszki. Solo barytonowe z chórem odpiewa p. E. Mąkosza, dyrektor chorów „Lutni”, przy akompaniamencie dyr. Sawickiego. Chór wykona przytem szereg pieśni, a w utworze chóralnym p. t. „Na fujarce” partię fletu odegra p. Badora. Znany tenor prof. Z. Książkiewicz przy akompaniamencie L. Wawrzynowicza

odpiewa: pieśni-tegoż, arie: „Ze strasz nego dworu”, z „Pajaców” i Lehengriena.

Program instrumentalny przedstawia się okazałe. Cieszący się ogólnym uznaniem, wyborny pianista p. Stanisław Chętkowski odegra dużych rozmiarów i wyjątkowo trudny utwór „wariacje Brahms-Paganini i szereg utworów Chopina. Cieszący się u. nas zasłużonym uznaniem p. Jerzy Burski przy akompaniamencie prof. E. Mąkoszy odegra szereg wartościowych utworów skrzypcowych.

Koncert wzbudził zainteresowanie, tembardziej, że dochoń przeznaczono na nuty i podręczniki oraz na wpisy lub obniżenie opłaty uczniom i reperacje instrumentów, gdyż uczniowie korzystają z bezpłatnego egzercowania się.

Praca dokształcająca w okresie letnim. W roku szkolnym 1926/27 będzie czynnych 11-cie wyższych kursów nauczycielskich w następujących miejscowościach: Kraków—jeden kurs geograficzno-przyrodniczy, Lublin—kurs fizyczno-matematyczny, Lwów—kurs geograficzno-przyrodniczy, Poznań—jeden kurs fizyczno-matematyczny i jeden kurs śpiewu i wychowania fizycznego, Toruń—kurs humanistyczny, Warszawa—jeden kurs humanistyczny, jeden geograficzno-przyrodniczy, jeden fizyko-matematyczny i jeden rysunkowy i robót, Wilno—jeden kurs humanistyczny.

Zakończenie roku szkolnego

Na mocy rozporządzenia min. wyznań relig. i oświecenia publ. lekcje we wszystkich szkołach średnich państwowych i prywatnych kończą się w dniu 19 czerwca r. b.

Okręgu czasu od dnia 21 do 28 czerwca r. b. włącznie jest przeznaczony w szkołach państwowych na egzaminy wstępne oraz czynności związane z zakończeniem roku szkolnego.

W szkołach prywatnych na obszarze okręgu szkolnego warszawskiego egzaminy wstępne mogą być przeprowadzone wcześniej, pod warunkiem jednak, iż odbędą się one w godzinach popołudniowych i nie naruszają normalnego biegu zajęć szkolnych.

Koncert orkiestry uczniowskiej w parku. W poniedziałek, dn. 24 bm., o godz. 3-iej po poł. w parku Staszica odbędzie się koncert orkiestry uczniowskiej I. Gimnazjum państw. pod batutą prof. E. Mąkoszy. Wejście 50 gr., dla młodzieży zaś—30 gr.

Koncert, urządzony staraniem Komitetu rodzicielskiego, winien doznać poparcia ze strony społeczeństwa i przy sprzyjającej pogodzie cieszyć się będzie dużą frekwencją.

Brak ławek w parku Staszica. W parku Staszica, do którego tłumnie uczęszczają mieszkańcy naszego gródu w niedzielę i święta, daje się zauważyć brak ławek. Byłoby bardzo pożądane, aby Magistrat kazał poustać pewną ilość ławek, a tem samem uprzyjemniłby spędzenie czasu częstochowianom, tak bardzo laknącym świeżego powietrza.

Dróżyna będzie zwalczana. Wyznaczone na ub. piątek posiedzenie Komitetu opiniodawczego do walki z dróżyną nie odbyło się z powodu braku quorum. Posiedzenie tegoż Komitetu odbędzie się we wtorek bez względu na liczbę obecnych członków.

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu zwołane zostanie przez prezydenta dr. J. Marczewskiego organizacyjne zebranie Komisji Cennikowej w myśl rozporządzenia p. Prezydenta Rzpłitej z dn. 10. 2. 26, ponieważ Magistrat otrzymał już zgłosz. p. Wojewody kieleckiego w powyższym przedmiocie. Komisja Cennikowa podejmie energiczną walkę z dróżyną, ukracca

jąc, wszelkie nieusprawiedliwione zwwyżki cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Ci korzystają z bezkarności

Władze odnośnie z uwagi na poważną sytuację winny zająć się także choćby częściowym uregulowaniem cen na białą i artykułów wiejskich, gdyż kmiotkowie nasi, korzystając z przyznanego im przywileju, podnoszą dozwolone ceny, wytwarzając sztucznie i niezgodnie z interesem drożyznę. Szczególnie należałoby wziąć w opiekę przepiórkę wiejską, która wyzyskując obecną sytuację i śrubując ceny, domagać się, iż u producenta również zdrożało. Nie lepiej przedstawia się sprawa w handlu bydłem i nierogacizną. O ile do niedawna chłopci chętnie przywozili towar ten na jarmarki, obecnie wstrzy małli się ze sprzedaży, oczekując na wyjaśnienie się sytuacji.

Doręczanie dokumentów wojskowych

Władze administracyjne stosownie do lat poprzednich, przystąpiły w b.m. do rozesłania rezerwistom i poborowym dokumentów wojskowych, kart przydziału i książeczek wojskowych.

Czynności powyższe nie mają najmniejszego związku z wydarzeniami dni ubiegłych i odbywają się perjodycznie w kwitniu i maju każdego roku.

W sprawie podatku przemysłowego od obrotu. Stowarzyszenie Kupców Polskich w Częstochowie zwołuje na dzień 25 maja rb. na godz. 7 wiecz., w siedzibie własnej (III Aleja 54) ogólne zebranie kupaństwa Polskiego w Częstochowie.

O task. niezawodne i punktualne przybycie na zebranie proszeni są wszyscy zainteresowani, jak ci, którzy w swoim czasie złożyli w sekretariacie tegoż Stowarzyszenia nakazy płatnicze na odpłatny podatek, tak zarówno i ci, którzy takowych złożyli nie zdążyli, a czują się pokrzywdzonymi.

Kurs wajał. W dniu 22 br. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar—11 zł. 10 gr., frank francuski—32 zł. 92 gr. za 100, frank szwajcarski—214 zł. 66 gr. za 100.

Przedstawienie uczennic

Przedstawienie Samopomocy przy gimnazjum M. Słowikowskiej odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek, dn. 24 bm. o godz. 7-iej wiecz. w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13). Odegrane zostaną doskonale jednoaktówki.

Przedstawienie zasługuje na poparcie, winno się też cieszyć wielkim powodzeniem.

Podwyżka zarobków. Robotnicy zatrudnieni przy robotach miejskich (drogowych i w parkach) otrzymali podwyżkę zarobków: mężczyźni o 10 proc. i kobiety o 15 proc. dotychczasowych płac. Robotnicy ci są wyłącznie zorganizowani przy Chrz. Zw. Zaw.

Pod kołami wozu. W ub. piątek o godz. 9 m. 25 r. woźnica Lewek Działowski (Krótka 25), wjeżdżając wozem na plac rzeźni miejskiej, nie zachował ostrożności, wskutek czego przejechał woźnego rzeźni, Stanisława Urzędowskiego, który odniósł ciężkie obrażenia ciała. Policja sporządziła protokół.

GIMNAZJUM ZWIĄZKU ZAWODOWEGO

Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich MIEDZIANA 27.

rozpoczyna egzaminy do klasy wstępnej, I—VI w dniu 30 czerwca r. b. Zapisy przyjmują: Kancelaria Gimnazjum codz.

Opłata za egzamin zł. 20 wpisowe zł. 10, opłata za naukę w klasie wstępnej 35 zł., w klasie I, II, III 45 zł. miesięcznie, w klasie IV, V, VI 55 zł. miesięcznie (od 1. września do 1. lipca).

BUDUJCIE PÓKI CZAS!

Cement Wiek, Wyłoka, G. odział
Fapę ogniotrwiałą
Smolek trawiony i czeska
Karboliczność do smarowania drzew
Kafle berlińskie i kwadratowe
Trzcina, Gips, Gwoździe, Drept trzcinowy, Okucia budowlane, Żelastwo
Karboliczność do smarowania drzew
Cementowe, Drewno i rury cementowe, Wapno, Cegły budowlane i ogniotrwiałe, Farby, Polakout, Lakierzy i wszelkie inne artykuły budowlane
najtaniej sprzedaje
D. BERKOWICZ
CZĘSTOCHOWA, UL. KOŚCIUSZKI 45

Otwarcie pensjonatu „Leśniczówka” w Ostrowach.

Dzisiaj, w niedzielę, odbędzie się na letniskowym podmiejskim w Ostrowach otwarcie pensjonatu „Leśniczówka”, urządnego z europejskim komfortem i według nowoczesnych wymagań higieny.

Specjalnie wybudowana dwupiętrowa willa, własność państwa Reichów, zaopatrzona w werandy, światła elektryczne i wszelkie wygody, posiada 35 pokojów mieszkalnych, kompletnie umeblowanych, a ponadto wspólne sale, jako to: jadalnię, salon do tańca, salę bilardową i t. p.

Przy willi znajduje się wspaniałe urządzone plac do tenisa i krowięta, plaża słoneczna i garaż.

Ponadto wielkiem udogodnieniem dla letników będzie stała komunikacja samochodowa z Częstochową, za pomocą stałe kursującego autobusu.

Tragiczny wypadek

Podczas zabawy sportowej ucożen zranii swego kolegę

W ub. piątek około godz. 6-iej popoł. na boisku w parku 3-go Maja zebrała się gromadka młodzieży szkolnej i urządziła sobie zabawę sportową. Urządzano rzuty oszczepem, dyskiem i kulią na dystans, przytem kulę zastępowal stary odważnik 20-funtowy. Wśród gromadki sportowców znajdowali się również uczniowie gimnazjum 17-letni Eugenjusz Miłkowski (Wieżnińska 10) i 12-letni Edmund Badora (Wieżnińska 8). Otóż Miłkowski, rzucając zaaimprovizowaną kulę, dokonał tak nieszczęśliwego rzutu, że ciężka kula uderzyła Badorę prosto w głowę. Skutki uderzenia były straszne: pękła kość potyliczna, naruszony został mózg i Badora runął nieprzytomny na ziemię.

Ofiarę wypadku w stanie groźnym odniesiono do domu, gdzie waczty ze śmiercią.

Władze szkolne winny na przyszłość wydać najsurowszy zakaz samowolnego urządzania przez uczniów jakiegokolwiek zabaw sportowych w miejscach publicznych. Igrzyska takie, uprawiane bez dozoru i opieki, mogą bowiem i częściej przybrać tak tragiczny obrót jak w ostatnim wypadku. Jednocześnie smutne to wydarzenie winno być groźną przestrogą i dla naszej młodzieży.

Szmkulery tytoniu.

Od dłuższego czasu daje się zauważyć wzmógłony ruch szmkulki tytoniu. Policja ustawicznie walczy ze szmkulierami. W ciągu ostatnich 10 dni policja piotrkowska przychwyciła 85 kg. tytoniu niemieckiego. Charakterystyczną jest rzecz, że szmkulery nie chcą przyznać się do przychwyconych walcz. 64 kg. tytoniu przychwyciono bezimiennie. Poza tem odebrano Jaszkarzowi Janowi (Łódź) 9 kg. i Richtensteinowi Rózi (Częstochowa) 12 kg. tytoniu. Powodem do nieprzyznawania się jest bardzo wysoka kara, jaką ponoszą szmkulery za towar nielegalny.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wystawia wielki tryskający humorem film p. t. „Bokserzy” ze słynnym Patem i Patachonem. Są to nowe, najdziwniejsze i przekomierzane przygody sportowe i przekomierzające wesołochy, którzy znaleźli się w uzdrowisku nadmorskiem. Nad program aktualne zdjęcia z całego świata. — Na scenie występują: znakomity humorysta i autor p. Ludwikowski, oraz zagadkowy p. Messalini, który jest tak świetnym imitatorem artystek kabaretowych, że publiczność nie chce wierzyć, iż jest on prawdziwym mężczyzną. Oba artyści zbierają huczne i zasłużone oklaski.

Teatr „Nowości” wyświetla w niedzielę po raz ostatni wspaniałe arcydzieło filmowe p. t. „Czarny anioł”. Potężny dramat ten osnuty został na tragicznych dziejach oślepiego bohatera podczas wielkiej wojny światowej. Temat głęboko wzruszający, mistrzow

Pensjonat „LEŚNICZÓWKA”

POD KIEROWNICTWEM LEKARZA.

Stacja kolejowa BLACHOWNIA pod Częstochową wieś OSTROWY

Położona w najpiękniejszej i najzdrowszej okolicy, wśród lasu sosnowego, na suchym i piaskczystym płaskowzgórzu. Połecz od 15 maja obzerne, słoneczne z nowoczesnym komfortem urządzone pokoje z tarasami i elektrycznym oświetleniem, telefon międzymiastowy, bogata biblioteka, kąpiele, plac tenisowy oraz t. p. rozrywkę, jak również dancng przy udziale doborowej orkiestry, Rachalski wykładowca. Ceny przystępne.

OTWARCIE PENSJONATU 23-go MAJA 1926 ROKU.

Zgłoszenia przyjmują: Handel win i wódek D. Rajchera w Częstochowie, Alena 26. Telefon 7.

TEATR „ODEON”
 Program od piątku 21-go do wtorku 25-go Maja r. b.
 UWAGA: Od dziś przedstawienia rozpoczynają się będą o pół godziny później.
 Ceny miejsc zwykłe.
 Wejście dla młodzieży dozwolone.

Na ekranie: Wielki nadzwyczajny program świąteczny! **Na ekranie:**
 Specjalnie na święta przybyli do Częstochowy. Najslawniejsi Niezrównani i jedyni obecnie „królowie” humoru ze swoim najnowszym filmem
PAT i PATACHON „BOKSERZY”
 8 wielkich aktów tryskających oryginalnym żywiotowym humorem. 8 wielkich aktów sportów i sensacyjnych przygód w uzdrowisku nadmorskim. 8 wielkich aktów najnowszego humorystycznego filmu doby obecnej
NAD PROGRAM: 1) Z całego świata 2) Dziennik Pathe
 Mody — Wypadki — Podróże i aktualności chwili bieżącej na obu półkulach.

NA SCENIE:
 W nowym repertuarze Nestor humorystów polskich
Ludwik Ludwikowski
 i Najnowsza Sensacja!
?? MESSALINI ??
 Pani czy Pan? — Kto odgadnie!

Teatr „Nowości”
 Od czwartku 20 do niedzieli 23 maja r. b.
 Ceny miejsc podwyższone tylko do Krzesel o 20 gr.

NA SCENIE: Dramat w 8-u wielkich aktach, osnuty na tragedji wielkiej wojny 1914-1918 r. z Wilną Banky i Ronoldem Colmanem. Jest to największa realizacja filmowa r. b.
CZARNY ANIOŁ
 Początek w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty o godz. 4.30, w niedziele i święta o godz. 3.30. — Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

NA SCENIE:
 IDA ERWESTOWA wedyllata, sibiłna, Częstochowa „Na ogłosz. sądnie publ. preogowana, BUET MELLERW najnowsz. tańce obcetr.
Kaz. Nałęczówna nowo tańca
Janusz Ściwarski z nowym repertuarom.

Kino-Teatr „NOWY”
 11-zz Aleja Nr. 43.
 Ceny miejsc: Krzesła 1.30 gr Na pierwszy seans tylko 1 złoty. Początek o godz. 5.30, w soboty o 4.30, w niedz. i święta o 3.30 p.p. Wejście dla młodzieży dozwolone!!!

Wielki świąteczny program od niedzieli 23 do wtorku 25 maja 1926 r.
Na ekranie Potęga przemysłu filmowego w twórcni „PATHE”
600.000 franków miesięcznie
 wielka szansaparka Komedia w 10 aktach. W rolach głównych genialny MIKOŁAJ KOLIB, uroczą HELENA DARY, znakomity wytworzy KAROL VANEL.

NA SCENIE! zupełna zmiana repertuaru i kostjumów
 występy nowozaażowanych pierwszorzędných sił artystycznych
 1) **TRIO ROSSINI** pierwszorzędny balet wied. teatru Burgteatru
 2) **E. Jaskowski** pierwszorzędny ekscentryk-humorysta
 3) **Fela Fellini** w nowych kreacjach typu Maksyma Gorskigo.

KINO „UCIECHA” Program od piątku do niedzieli 23 maja włącznie.
Tom Mix i jego koń
 w śmiertelnej walce z wilkami, Najnowsze przygody Toma Mixa w dzikich stepach Ameryki
 Na scenie **W. Gdyczński**. z nowym repert. Dla uczniów wejście 50 gr.

Ogłoszenie
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rew. II-go pow. Częstochowski, **Józef Solarczyk** zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 5-a ogłasza, że w dniu 27-go maja 1926 r., od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Piłsudskiego Nr. 13, odbędzie się sprzeż przez licytację ruchomości należących do Froima Tenenbauma jako w drugim terminie niżej szacunku, mianowicie: mebli i sprzętów domowych ocenionych na zł. 900.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. II-go pow. Częstochowski, **Józef Solarczyk** zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 5-a, ogłasza, że w dniu 2-go czerwca 1926 r., od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Krakowskiej Nr. 23 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Gustawa i Natalji małż. Kühn, jako w drugim terminie niżej szacunku, a mianowicie: 3 maszyny mechaniczne firmy „Metro”, „Singer”, „Wilkois i Gibo”, motoru elektrycznego i szpulmaszyny ocenionych na zł. 1.600.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. II-go pow. Częstochowski, **Józef Solarczyk** zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 5-a, ogłasza, że w dniu 10-go czerwca 1926 r., od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Piłsudskiego Nr. 17 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Romualda Baumerta, a mianowicie: cztery większych pudełek, zawierających tektury wojskowe składanki dla dzieci ocenionych na zł. 600.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. II-go pow. Częstochowski, **Józef Solarczyk** zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 5-a ogłasza, że w dniu 2-go czerwca 1926 r., od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Stanisława Nr. 5 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa Kossowskiego, mianowicie: trzech karret z tyłem jedną firmą „Rental”, druga na gumach z czerwonym obiciem i trzecia z białym wybielciem ocenionych na zł. 3.000.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. II-go pow. Częstochowski, **Józef Solarczyk** zam. w Częstochowie przy ulicy Gen. Dąbrowskiego Nr. 5-a, ogłasza, że w dniu 2-go czerwca 1926 r., od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Stanisława Nr. 5 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa Kossowskiego, mianowicie: auta 6-tio osobowego firmy „Prest” ocenionego na zł. 1.000 (tyśiąc).
 Dnia 20 maja 1926 r.
 Komornik sądowy **JÓZEF SOLARCZYK**.

Sala Straży Ogniowej
 odłożona z 13 maja b. r.
AKADEMJA POSELSKA
 z udziałem posłów
Rudzkiego i Międzyzkiego
Poniatowskiego
 odbędzie się
w poniedziałek dn. 24 maja b. r.
o godzinie 7 i pół wieczorem.
 Bilety wcześniej do nabycia w Kiosku z gazetami obok „Cristalu”. — 461

OFIARY
 vNa bezrobotnych.
 Kołodziejki F. i Gierzyński A. tytułem kary Zł. 4, Dr. Popkow za maj Zł. 10, Nowicki Wacław Zł. 5, H. Zanschlein Zł. 10 za odwołanie portfel, D-rstwo Stanisławski za m-c Maj Zł. 20.
 vNa budowę Kościoła Św. Rodziny.
 W czwartą bolesną rocznicę śmierci s. p. Felicy Paszewskiej Reklawskiej Zł. 10.
 Na Dar Narodowy.
 Sobertin Marjan Zł. 2.
 Na Naclerz Szkoła.
 Zeńskie Kursy Doksztalające Zł. 13

Wielka Zabawa Strażacka
 odbędzie się w dniach 23 i 24 maja
w CZARNYM-LESIE za KIEDRZYNYEM.
 Przygrywać będzie delfa orkiestra. Sala tańcowa w ogrodzie. Buł i obfite zaopatrzone Bogato uposażona loteria fantowa—co drugi los wygrywa. Kto chce miłe święta spędzić niech przybywa na zabawę do Czarnego-Lasu.
 Wstęp 1 złoty. — ZARZAD 1014

Ważne
DLA PAŃI Kape luszy wyczum łatwym i prędkim sposobem. Kape pelusz przyjmuje do roboty, wykonanie po dniu ostatnich zurnali. Ceny konkurencyjne. Ul. Kilińskiego Nr. 17 m. 6 425

Jedyna okazja
 Dla nowozastubionych tylko 50% niższe na artystyczne wykonania fotografje w Zabudła fotograficznym „Stalla” 11 Aleja 33 naprzeciwko poczty. 458-6

Uwaga!!!
 Najstarsza Wytwórnia parasoli i lasek
S. Grabinera
 mieści się 1-za Aleja Nr. 6 w podwórzu prawa strona. Przyjmuje również wszelkie reperacje parasoli 1067

Techniczny
 Zarząd Telegr. i Telef. w Częstochowie. Aleja 3 Omach Banku Polskiego Ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż 105 skrzyż w dzień 28 w b. r. godz. 12 (gr.)

Zgubiono
 książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa oraz prawo jazdy szerszefskiej na imię Hutnego Stanisława. Proszę o zwrot dowodu za wynagrodzeniem Strażacka 23 1009

Letnisko
 maj. Ładnice pod Radomskiem „Stim. Pokoje w dworakim domu. Duży ogród, park, blisko las, kapiel, 1000 Mieszkość sucha, zdrowa Komunikacja za mochodami. Warunki na miejscu. lol!

Sklep
 spożywczy z całym urządzeniem do sprzedania w dobrym punkcie miejscowości fabryczna stacja Myszków Pobluzanka Wład. na miejscu Żalewski 1003

Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy
 w Częstochowie podaje do wiadomości, że w dn. 25 b. m. w lokalu Urzędu odbędzie się rekrutacja na wyjazd do Francji: 15 czyszczaczy odlewów, 10 palaczy, 10 kowali na moty mechaniczne, 5 walcoowników, 15 odlewników, 12 monterów z rodzinami, 5 stolarzy z rodzinami, 10 nitowników z rodzinami, 2 prądky, 100 górników rudy, 100 robotników niewykwalifikowanych do fabryki, 10 kotlarzy, 20 walcowników z rodzinami.

Listy do Redakcji.
 Szanowny Panie Redaktorze!
 Niniejszym uprzejmie prosimy WPana Redaktora o łaskawe zamieszczenie w swem poczytnym piśmie komunikatu, który wręczony został dowódcy 7-ej dywizji, dowódcy 27 pp., przewoźniczyni Wychowania fizycznego i Przystosobienia Wojskowego Rady powiatowej i miejskiej:
 „Ostatnie wypadki w Warszawie uwiaryliwie istnienie w Armji Polskiej Grupy Oficerów, zdolnych do złamania przysięgi, złożonej na werność Prezydentowi Rzeczypospolitej.
 Czynniki Grupy nie zostały dotychczas właściwie ocenione, podczas gdy obrońcy Konstytucji, wierni przysiędze, są przesładowani.
 Jedną z organizacji Przystosobienia Wojskowego — Związek Strzelecki — również wystąpiła czynnie przeciw Konstytucji i Prezydentowi Rzeczypospolitej, którego obrona powinna być pierwszym jej obowiązkiem.
 Taki stan rzeczy wskazuje, iż podstawowe pojęcie zadań wojska i przystosobienia wojskowego zostały naruszone.
 Z uwagi na powyższe, Zarząd Okręgu T. G. „Sokół” w Częstochowie, jako organizacji przystosobienia wojskowego, uznal za konieczne wyrażenia się o korzystaniu z pomocy Władz Wojskowych w pracach nad przystosowaniem wojskowem do czasu, kiedy sprawiedliwość zostanie przywrócona.”
 Zarząd Okręgu Częstochowskiego
 Działalność Mazowieckiej Tow. Gim. „Sokół”
 Prezes **B. Ryński**
 Komendant **P. W. K. Chadziński**
 Sekretarz **T. Nauczowski**.

MIASTO - OGRÓD LISINIEC
 1 km. za Jasną Górą, grunt suchy, powietrze wolne od dyma fabrycznego, szosa.
Sprzedaje na raty miesięczne.
Place pod budowę własnych domów z ogrodami od 250 zł na rozplaty po 50 zł. miesięcznie.
Domy 2, 3 i 4 pokojowe na długoletnie rozplaty
 Uwaga! Dotychczasowi posiadacze placów na Lisiniecu, o ile chcą budować domy własne i chcą korzystać z długoterminowej pożyczki na budowę takich — winni złożyć deklarację. —
 Blizsze szczegóły: **Żebrowski - Lisiniec** w niedziele i święta przez cały dzień, w dni powszednie do godziny 11-ej rano.

Akwizytorzy
 zdolni ustosunkowani poszukiwani. Oferty w Gońcu pod „Praca”.
Magnet dynamo akumulatorów kupno, sprzedaż, naprawa części zapasow. Przewalanie spalonych elektromaszyn. Warszawa Koszykowa 31 tel. 19-31, 419-31, Zł. gmunt Popławski „Magnet” 054

ZAWIADOMIENIE.
 Magistrat m. Częstochowy zawiadamia, iż w dniu 14-go maja 1926 r., rozpoczął się obowiązek płacenia składki za przymusowe ubezpieczenie budowlu w „Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych” za rok 1926.
 Na zasadzie rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 października 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 92, p. 862 1924 r.) termin poboru składek upływa z dniem 1-go lipca 1926 r.
 Po tym terminie, w myśl par. 22 p. 3 powyższego rozporządzenia, pobierana będzie grzywna za zwłokę w wysokości 1 procent od sumy zaległej za każdy miesiąc, nadto w razie nieopłacenia składki, zostaną zastosowane kroki egzekucyjne.
 017 **Magistrat m. Częstochowy Wydz. III.**

ska gra i brak zupełny „czarnego charakteru” oraz wzorowa technika — oto główne cechy tego arcydzieła. — Na scenie cieszą się niesłabnącym aplauzem występy doskonałych artystów: — p. J. Ściwarskiego, p. Erwestówny, p. Nałęczówny oraz duetu baletu wogo pp. Mellerwil.
Kino-teatr „Nowy” — demonstruje tryskającą humorem komedję francuską p. l. 600.000 franków miesięcznie. — Na scenie występują świetne trio baletowe Rossini, ekscentryk-humorysta p. E. Jaskowski i p. Fellini w nowych kreacjach.
Kino-teatr „Uciecha” demonstruje sensację nad sensacjami p. t. „Tom Mix i jego koń”. Są to najstarsze przygody bohatera Tomasa w ucieczce i śmiertelnej walce ze stadami zgłodniałych wilków. Obraz jest niesłychanie ciekawy. — Na scenie występuje magik-brzechomowca p. Gdyczński.

HUMOR I SATYRA.
W kancelarii cyrku
 Gość: — Chciałem się zaangażować, jako karzeł.
 Dyrektor cyrku: — Przeciez pan jest normalnego wzrostu.
 Gość: — Właśnie, jako największy karzeł na świecie.
Przeznany mąż
 Mąż, siedząc z żoną na galerji w teatrze: — Na miłość Boską, Stefciu, nie wychylaj się!
 — Bo co?
 — Mózg spaść na dół, a tam miejsce kosztuje dziesięć złotych.
Przerobione nie-księdza Piotra
 Zbiór darmożądaj — wielu nie zna litery — A imię ich: „Czterysta czterdzieści i cztery”.

ZAKŁAD WYROBÓW
KAPLARSKICH I CERAMICZNYCH
 ul. Augustyana Nr. 15.
 Posiada na składzie kafle biały i kolorowe, piecyki i kuchnie przenośne, oraz wykonuje wszelkie roboty zdurskie.
Ceny konkurencyjne.